

233

Cześć Asiu.

Dziękuję Ci za Twój ostatni list. Bardzo ucieszyła mnie wiadomość, że dostałaś od rodziców nowy telefon. Ja również niedawno otrzymałam odwrotny prezent - tablet. Jednak zanim pozwolili mi go używać, to musiałyśmy ustalić z nimi pewne zasady.

Rodzice długo opowiadali mi różne historie, kiedy to ich dorobli podrywali się pod okienko, żeby poznać dziewczynę w naszym wieku.

Uwierzę mi, że nie mieli dobrych zamiarów! Dlatego musiałyśmy im obiecać, że tak jak nie rozmawiam z nieznajomymi na ulicy, tak nie będę rozmawiać z obcymi w sieci, bo nigdy nie wiadomo, kto to jest i czego odemnie chce.

Umówiłam się również z nimi, że dopóki nie skończę 13-tych lat, to nie będę miała swojego profilu na FB, ale zato mogą mieć messangera, żeby pisać

sobie z kuzynkami i na grupie klasowej. Mówię Ci, mam super klasę.

Codziennie wieczorem do siebie piszemy i omawiamy różne szkolne sprawy.

Lubimy też po szkole zostawać na szkolnym boisku, żeby pograć w piłkę, albo poprosku sobie razem posiedzieć. Za dwa tygodnie wrzyszą

do mnie przyjdę na uroczyny. Tata obiecał, że zrobi nam kulig.

Ciebie też pragnę zaprosić. Dam Ci jeszcze znać o dokładnym terminie.

Tylko poproś mamę, żebyś mogła zostać u mnie na noc, bo wszystkie dziewczynki zostają.

Oj, troskę się rozpiszę. Będę już kończyć, bo teraz jest mój czas na tablet

i chciałabym obejrzeć nowy odcinek Sayluny i oczywiście sprawdzić co tam

na grupie klasowej. A musisz się wyrobić przed kolacją, bo później rodzice zabierają

mi tablet, żebyś się, jak oni to mówią, "wyciszyła przed snem", ale to nic, bo

po czytaniu sobie ostatniej części "Magicznego drzewa". I jeszcze zapomniałam, że musisz

spakować torbę na basen, ponieważ idziemy jutro po szkole z Kasią i jej starszą

siostką na "Basenową zumbę". Koniecznie musisz się kiedyś z nami wybrać.

Tam zawsze jest super zabawa. Do zobaczenia na uroczynach.

Pozdrawiam

Gabrysia